



Św. Zygmunt



»[...] WODA, KTÓRĄ JA MU DAM, STANIE SIĘ W NIM
ŹRÓDŁEM WODY WYTRYSKUJĄCEJ KU ŻYCIU WIECZNEMU...«

NR XII/2014 (623)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

23 MARCA AD 2014

»O, gdybyś знаła dar Boży!«^{J 4,10}. Cud modlitwy objawia się właśnie tam, przy studni, do której przychodzimy szukać naszej wody: tam **CHRYSZTUS** wychodzi na spotkanie każdej ludzkiej istoty; On pierwszy nas szuka i to On prosi, by dać Mu pić [...] Por. św. Augustyn, De diversis questionibus octoginta tribus, 64, 4: PL 40, 56. [KKK, 2560, fragm.]

TRZECIA NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU



SAMARYTANKA PRZY STUDNI – CARRACCI, *Hanibal* (1590, Babilonia - 1638, Rzym), olejny na płótnie, 170x225 cm, Pinacoteca di Brera, Mediolan; źródło: www.wasa.tv

Z KSIĘGI WYJŚCIA ^{Wj 17,3-7}

Synowie Izraela rozbili obóz w Refidim, ale lud pragnął tam wody i dlatego szemrał przeciw Mojżeszowi i mówił: „Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?” Mojżesz wołał wtedy do **PANA** i mówił: „Co mam uczynić z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamienują mnie!”

PAN odpowiedział Mojżeszowi: **»Wyjdź przed lud i weź kilku ze starszych Izraela ze sobą. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś Nil, i idź. Oto JA stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie«.**

Mojżesz uczynił tak na oczach starszyny izraelskiej.

I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj kłócili się synowie izraelscy i wystawiali **PANA** na próbę, mówiąc: „Czy też **PAN** jest rzeczywistością w pośrodku nas, czy nie?”

PSALM RESPONSORIJNY ^{Ps 95 (94), 1-2, 6-7ab, 7c-9 (R: por. 7c-8a)}

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy **PANU**,
wznosimy okrzyki ku chwale **OPOKI** naszego zbawienia.
Staliśmy przy obliczem **JEGO** z uwielbieniem,
radośnie śpiewajmy **MU** pieśni.

Przyjdźcie, uwielbiamy **GO** padając na twarze,
zegnijmy kolana przed **PANEM**, który nas stworzył.
Albowiem **ON** jest naszym **BOGIEM**,
a my ludem **JEGO** pastwiska i owcami w **JEGO** rękę.

Obyście dzisiaj usłyszeli głos **JEGO**:
**»Niech nie twardnieją wasze serca jak w Meriba,
jak na pustyni w dniu Massa,
gdzie MNIE kusili wasi ojcowie,
doświadczali MNIE, choć widzieli moje dzieła.«**

Z DRUGIEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN ^{Rz 5, 1-2, 5-8}

Bracia:

Dostąpiwszy usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z **BOGIEM** przez **PANA** naszego **JEZUSA CHRYSZTUSA**, dzięki któremu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały **BOŻEJ**.

A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość **BOŻA** rozlana jest w naszych sercach przez **DUCHA ŚWIĘTEGO**, który został nam dany. **CHRYSZTUS** bowiem umarł za nas jako za grzeszników w oznaczonym czasie, gdyśmy jeszcze byli bezsilni. A nawet za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. **BÓG** zaś okazuje nam swoją miłość przez to, że **CHRYSZTUS** umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami.

AKLAMACJA ^{Por. J 4, 42, 15}

Chwała TOBIE, Słowo BOŻE

PANIE, TY jesteś prawdziwie **ZBAWICIELEM** świata,
daj nam wody żywej, byśmy nie pragnęli.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA ^{J 4, 5-42}

JEZUS przybył do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które Jakub dał synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny.

Nadeszła tam kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. **JEZUS** rzekł do niej: **»Daj Mi pić«.** **JEGO** uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupuienia żywności.

Na to rzekła do **NIEGO** Samarytanka: **»Jakżeż TY będąc Żydem prosisz mnie, Samarytankę, bym CI dała się napić?«** Żydzi bowiem nie utrzymują stosunków z Samarytanami.

JEZUS odpowiedział jej na to: **»O, gdybyś znała dar BOŻY i wiedziała, kim jest TEN, kto ci mówi: „Daj Mi się napić”, prosiłabyś GO wówczas, a dałby Ci wody żywej«.**

Powiedziała do **NIEGO** kobieta: **»PANIE, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy TY jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie, i jego bydło?«**

W odpowiedzi na to rzekł do niej **JEZUS**: **»Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą JA mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz wodą, którą JA mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu«.**

Rzekła do **NIEGO** kobieta: **»Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać«.**

A **ON** jej odpowiedział: **»Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj«.**

A kobieta odrzekła **MU** na to: **»Nie mam męża«.**

Rzekł do niej **JEZUS**: **»Dobrze powiedziałaś: „Nie mam męża”. Miałas bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem: To powiedziałaś zgodnie z prawdą«.**

Rzekła do **NIEGO** kobieta: **»PANIE, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć BOGU na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić BOGA«.**

Odpowiedział jej **JEZUS**: **»Wierz Mi, niewiasto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili OJCA. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem, już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć OJCU w DUCHU i prawdzie, i takich to czcicieli chce mieć OJCIEC. BÓG jest duchem; potrzeba więc, by czciciele **JEGO** oddawali **MU** cześć w DUCHU i prawdzie«.**

Rzekła do **NIEGO** Kobieta: **»Wiem, że przyjdzie MESJASZ, zwany CHRYSZTUSEM. A kiedy ON przyjdzie, objawi nam wszystko«.**

Powiedział do niej **JEZUS**: **»Jestem NIM JA, który z tobą mówię«.**

Na to przyszli **JEGO** uczniowie i dziwili się, że rozmawiał z kobietą. Jednakże żaden nie powiedział: **»Czego od niej chcesz?«** lub **»Czemu z nią rozmawiasz?«** Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła tam ludziom: **»Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż ON nie jest MESJASZEM?«** Wyszli z miasta i szli do **NIEGO**.

Tymczasem prosili **GO** uczniowie, mówiąc: **»RABBI, jedź!«** **ON** im rzekł: **»JA mam do jedzenia pokarm, o którym wy nie wiecie«.**

Mówili więc uczniowie jeden do drugiego: **»Czyż MU kto przyniósł coś do jedzenia?«**

Powiedział im **JEZUS**: **»MOIM pokarmem jest wypełnić wolę **TEGO**, który MNIE posłał, i wykonać **JEGO** dzieło. Czyż nie mówicie: Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa? Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo. Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden siewca, a drugi zbiera. JA was wysłałem żąć to, nad czym wyście się nie natrudzili. Inni się natrudzili, a w ich trud wyście weszli«.**

Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w **NIEGO** wierzyć dzięki słowu kobiety świadczącej: **»Powiedział mi wszystko, co uczyniłam«.** Kiedy więc Samarytanie przybyli do **NIEGO**, prosili **GO**, aby u nich pozostał. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło na **JEGO** słowo, a do tej kobiety mówili: **»Wierzymy już nie dzięki twemu opowiadaniu, na własne bowiem uszy usłyszeliśmy i jesteśmy przekonani, że ON prawdziwie jest ZBAWICIELEM świata«.**



INFORMACJE PARAFIALNE

Nabożeństwa **WIELKOPOSTNE** w naszej parafii są odprawiane według następującego porządku:

† **DROGA KRZYŻOWA** - w każdy piątek **WIELKIEGO POSTU**:

- ✦ o 15⁴⁵ (dla dzieci).
- ✦ o 17³⁰ (dla dorosłych).

† **GORZKIE ŻAŁE** - w każdą niedzielę **WIELKIEGO POSTU**, bezpośrednio **po sumie** (o 12⁰⁰).

W okresie **WIELKIEGO POSTU** za udział w Gorzkich Żałach można, raz w tygodniu, uzyskać - we wszystkich kościołach w Polsce - odpust zupełny (pod zwykłymi warunkami, tzn. stan łaski uświęcającej, Komunia św., modlitwa w intencjach Ojca św.).

✦ **24.III (poniedziałek):** O 18⁴⁰ spotkanie I i II grupy kandydatów przygotowujących się do sakramentu bierzmowania. Kandydaci proszeni są o przyniesienie indeksów.

✦ **25.III (wtorek):** Uroczystość **ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO**.

† Msze św. o 7³⁰ i 18⁰⁰.

✦ **25-27.III (wtorek-czwartek):** Od 9⁰⁰ do 15⁰⁰ rekolekcje dla dzieci szkół podstawowych i młodzieży gimnazjalnej. Rekolekcje prowadzić będą klerycy Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie.

✦ Wspomagając najuboższe rodziny i dzieci w naszej parafii Zespół **Caritas**:

† prowadzi wielkopostną zbiórkę. Do kosza przy ołtarzu MB Nieustającej Pomocy można składać produkty spożywcze o przedłużonym terminie ważności i artykuły chemiczne.

† od **30.III (niedziela)** prowadzić będzie sprzedaż ręcznie wykonanych pocztówek świątecznych. Pocztówki wyłożone będą na stoliku przy ołtarzu MB Nieustającej Pomocy.

ODESZLI

W ostatnim czasie odszedł z naszego grona:

	śp. Mariusz JARUGA	10.III.2014	1.51
--	---------------------------	-------------	------

Wieczne odpoczywanie racz Mu dać PANIE!

INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

24.III (poniedziałek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	w pewnej intencji † Tadeusza ORNATA, w miesiąc po śmierci, Genowefy ORNAT, Jana i Marty GAĆKOWSKICH
25.III (wtorek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
26.III (środa)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Stanisławy RADZIKOWSKIEJ, w miesiąc po śmierci, Edmunda RADZIKOWSKIEGO
27.III (czwartek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
28.III (piątek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Apolonii i Bolesława OSUCHÓW, ich rodziców i zmarłych z rodziny GŁADECKICH
29.III (sobota)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
	8 ⁴⁵	† Marianny i Eugeniusza ŁASZKÓW, zmarłych z rodziny ŁASZKÓW
	10 ³⁰	† Grażyny ŁĄCZYŃSKIEJ
30.III (niedziela)	12 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	† Wiesławy, w 3 rocznicę śmierci, Ryszarda, w 30 rocznicę śmierci, PIENIAKÓW † Kazimierza, Anieli i Kazimierza OSIADACZÓW, Tadeusza i Kazimierzy WIEWIÓRÓW

DROGA KRZYŻOWA

STACJA VI: MIŁOSIERDZIE WERONIKI



Głową wszystkiego zakonu jest miłość, której najpierwszą czynnością jest obmyślenie o ubogich i niedostatecznych. A przetoż na Dniu sądnym miłosiernym, którzy nędze bliźnich opatrowali, jako wypełniaczom wszystkiego zakonu, niebo otwarzają. I ma to dziwne zalecenie ta cnota, iż jej posługą **PAN CHRYSZTUS** sam sobie przypisuje.

Wiele innych rzeczy dla **PANA BOGA** czynią: drogi podejmują, męczeństwa cierpią, posługę w nauce, w kazaniu, na urzędach i sprawiedliwości odprawiają, a jednak inne nie mają tego przywileju, aby je **PAN BÓG** tak jako sobie samemu czynione płacił, jako są miłosierne, o których mówi: **„Czynie braciej**

MOJEJ, tym podłym a wzgardzonym czynili, MNIEŚCIE czynili.

STACJA VII: UPADEK POWTÓRNY

SYN BOŻY wedle człowieczeństwa z wielką pokorą **PANU BOGU** służył, modlitwy i pokłony boskie mu oddając, prawa wszystkie jego i zakon pełnił, woła **JEGO** wszędzie czynił, którą mu się tak poniżyć i takie wzgardy i męki, i śmierć taką odnosić na ludzkie zbawienie rozkazał [...]



Jako tego miłować nie mam, który dla mię z nieba zstąpił i dał zdrowie swoje za mię? **O BOŻE** mój, jako nam na tej miłości schodzi; sami się miłujemy, a bliźniego namniej. Czym się sami tą złą miłością do siebie gubimy. Bo i Rzeczpospolitej zapominamy, w której są wszystkie bliźnich naszych i nasze pożytki. Wszystko sobie, a pospolitemu dobrom nic.

STACJA VIII: ROZMOWA Z NIEWIASTAMI

Posłuchajmy tych płaczących niewiast. Mielśmy ich sami z Heremiaszem prorokiem przyzwać i mówić: Narzekalnie mądre, pódźcie nad nami płakać żalobną muzyką waszą. Wzbudźcie nas do smutku. Uczynicie nam lament mądrymi słowy [...] Nawdzięczniejszy między syny ludzkimi, kto cię tak zesromocił? Mocarzu, których szatany straszyl i z piekła dusze przyzywał, gdzie teraz siła i moc twoja? Idziesz tak zemdlony i umierający. Mądrość twoja izali się w takie u ludzi głupstwo i pośmiech obracać miają? [...]



A my słysząc takie niewiast narzekanie, głębiej myśl obrócić mówić: Jam zgrzeszył, jam winien, ja na swoje złości i grzechy, które ten niewinny z krzyżem na sobie niesie, płakać mam.

tekst: SKARGA, Piotr, ks. (1536, Grójec - 1612, Kraków); źródło: www.gks.com.pl

il. **DROGA KRZYŻOWA:** KOTOWSKI Alfred, Czerna; źródło: www.czerna.pl

PATRON TYGODNIA: BŁ. HILARY PAWEŁ JANUSZEWSKI, MĘCZENNIK

Paweł urodził się 11.vi.1907 we wsi Krajenki, w pobliżu Tucholi. Był synem Marcina i Marianny z d. Teil, ubogich robotników i wyrobników. Miał 9 rodzeństwa.

Szkolę podstawową ukończył w Gręblinie. W latach 1922-4 uczył się w gimnazjum w Sucharach. Nie ukończył je - po 2 latach z powodu braku środków musiał szkołę opuścić.

Trzecią klasę przerobił więc w domu, z pomocą siostry, nauczycielki. Następnym roku uczył się u oo. michalitów w Pawlikowicach, i w końcu w Krakowie, gdzie zdał maturę.

Do zakonu karmelitów wstąpił 20.ix.1927. Pisał „Mam 20 lat, ale od tej chwili pragnę żyć tylko dla BOGA”...

Otrzymał imię Hilarego. Nowicjat odbył we Lwowie, gdzie też 30.xii.1928 złożył pierwsze śluby.

Studia filozoficzne ukończył w xi.1931, po czym wysłany został na Angelicum w Rzymie. Tam złożył profesję wieczystą i 15.vii.1934 otrzymał święcenia kapłańskie. Zaraz potem uzyskał stopień lektora teologii oraz nagrodę dla najwybitniejszego studenta Angelicum.

W 1935 powrócił do Ojczyzny. W seminarium w Krakowie wykładał historię kościoła i dogmatykę. Pełnił obowiązki prefekta kleryków, a po rosyjsko-niemieckim najeździe na Polskę został w xii.1939 przeorem.

Wspominano go: „Ciągłe widzę go oczyma duszy, jak ten dobry Ojciec przyjeżdżał [...], by wiele godzin spędzić wśród najbardziej potrzebujących”...

Ktoś doniósł do Gestapo, że u karmelitów śpiewana jest pieśń „Serdeczna Matko”. Zaczęły się aresztowania. 4.xii.1940 Niemcy zatrzymali wszystkich zakonników, poza o. Hilarym, którego akurat nie było w klasztorze. Wówczas Hilary udał się na Gestapo i uprosił, by Niemcy zwolnili wiekowego o. Jana Konobę, a zatrzymali jego. Ofiarę przyjęto i przewieziono go do osławionego więzienia Montelupich.

Stamtąd wywieziono go do KL Sachsenhausen. Stał się więźniem nr 37088. Następnym 19.ix.1941 znalazł się w KL Dachau. Został numerem 27648.

Przeżył 4 lata niewyobrażalnej męczarni. Niewolniczo pracował na plantacjach. Doczekał roku 1945. Ale wówczas w obozie zapanował tyfus. Gdy ks. Frelichowski zorganizował pomoc odizolowanym chorym zgłosiło się 32 kapłanów. Po kilku dniach dołączył o. Hilary. Powiedział: „Tutaj jesteśmy niepotrzebni” i wyjaśniał: „Decyzję podejmuję w pełni świadomości ofiary z własnego życia”. Innemu współwięźniowi dodał: „Ja już stamtąd nie wrócę, ale tam nas potrzebują”...

Wkrótce sam zaraził się i 25.iii.1945, na miesiąc przed wyzwoleniem, zmarł. Współwięzień, późniejszy abp Adam Kozłowiecki, wspominał:

„Trudno mi rozpisywać się nad ich decyzją... jednym słowem mogę określić ich decyzję: bohaterstwo. [...] Są jawnym dowodem, że idea miłości bliźniego, rzucano przed dwoma tysiącami lat przez **CHRYSZTUSA**, to nie mrzonka, ale idea realna, która zwycięża nawet tam, gdzie największa panuje nienawiść. „Uciśki i strapienie”

Beatyfikowany został przez Jana Pawła II, w gronie 108 męczenników II wojny światowej, 13.vi.1999, w Warszawie. (uroczystość 25 marca)

il. bl. O. HILARY JANUSZEWSKI; źródło: www.rozcozienki.pl

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązujące: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące: 08:45, 18:00
	dni powszednie: Patrz - intencje parafialne
KANCELARIA PARAFIALNA	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl
	poniedziałek - piątek 08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta: Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl
KSIĘŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski, Wikariusz Dariusz Klu